

EWANGELIA (Mk 1, 14-20)

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!»

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich Jezus: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi». A **natychmiast, porzuciwszy sieci, poszli za Nim.**

Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni, zostawiwszy ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi, poszli za Nim.

„DZIENNICZEK” ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY (Dz. 9-10)

„W pewnej chwili byłem z jedną z sióstr swoich na balu. Kiedy się wszyscy najlepiej bawili, dusza moja doznawała wewnętrznych [udręczeń]. W chwili, kiedy zaczęłam tańczyć, nagle ujrzałam Jezusa obok. Jezusa umęczonego, obnażonego z szat, okrytego całego ranami, który mi powiedział te słowa: Dokąd cię cierpiać będę i dokąd mnie zwodzić będziesz? W tej chwili umilkła wdzięczna muzyka, znikło sprzed oczu moich towarzystwo, w którym się znajdowałam, pozostał Jezus i ja. ... Udałam się do katedry Św. Stanisława Kostki. ... padłam krzyżem przed Najświętszym Sakramentem i prosiłam Pana, aby mi raczył dać poznać, co mam czynić dalej.

Wtem usłyszałam te słowa: Jedź **natychmiast** do Warszawy, tam wstąpisz do klasztoru. Wstałam od modlitwy i przyszłam do domu, i załatwiłam rzeczy konieczne. Jak mogłam, zwierzyłam się siostrze z tego, co zaszło w duszy, i kazałam pożegnać rodziców, i tak w jednej sukni, bez niczego przyjechałam do Warszawy”.

- ➔ A ty? Masz odwagę naśladować Jezusa miłosiernego?
- ➔ Czy wiesz, że Jego wola jest dla Ciebie samą miłością i miłosierdziem?
- ➔ Pomyśl do czego Cię dziś zaprasza Jezus. Opowiedz mu szczerze o tym, co kryje się w Twoim sercu. On Cię słucha.